WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 149 Dodatek tygodniowy do Nr. 8890 z dnia 16. czerwca 1929.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Klubom lwowskim w darze!

ORYGINALNY PROJEKT MIŁOŚNIKA SPORTU.

Od jednego z naszych Czytelników otrzymujemy następujący list, który w całości zamieszczamy. — Red.

Lwów, 15. czerwca.

Wielmożny Panie Redaktorze!

Kluby ligowe Wisła, Polonia i Warta posiadają już zegary boiskowe — ostatnie dwa kluby uzyskały takowe drogą plebiscytu rozpisanego przez „Przegląd Sportowy", a nie potrzebuję tutaj rozpisywać się nad tem, jakie korzyści z takiego zegara odnoszą tak gracze, jak i publiczność, a wreszcie i sędzia.

Nie ulega kwestji, że zaszczytem jest dla klubu, jak i danego miasta, uzyskać taki zegar drogą plebiscytu, niepomiernie jednak większym zaszczytem byłoby dla klubu, gdyby taki podarunek otrzymał od miłośników i sympatyków sportu danego miasta.

Zwracam się tedy do pisma, które, zdaniem mojem, największe zasługi posiada w propagowaniu sportu i które najwięcej miejsca na swych łamach poświęca sportowi z następującym projektem:

Wszyscy zwolennicy sportu we Lwowie zbiorą fundusz na zakupno dwóch zegarów boiskowych dla dwóch czołowych klubów we Lwowie, a to: dla Pogoni i dla Czarnych, drogą składek łańcuchowych nadsyłanych do Redakcji „Gazety Porannej" i co tygodnia ogłaszanych nazwiskami w dodatku sportowym tegoż pisma.

Zegary owe należy zakupić, gdy już pełna kwota będzie zebraną i takowe równocześnie wyżej wymienionym klubom ofiarować.

Składki należałoby nadsyłać do Redakcji „Gazety Porannej" z dopiskiem na przekazie pocztowym: „na wezwanie p. N. N. składam na zegar boiskowy (kwota), a zarazem wzywam p. N. N. do dalszej składki".

Lwów posiada, skromnie licząc, około 14 tys. osób, którzy rzadziej lub częściej odwiedzają imprezy sportowe, a w szczególności zawody w piłce nożnej, z tych — śmiem twierdzić, przynajmniej połowa zalicza się do sympatyków Pogoni i Czarnych i pewny jestem, że ci z ochotą pośpieszą z datkami na ten cel, dla tych, którzy im tyle emocyj niemal co tygodnia dostarczają.

Ja ze swej strony **zapoczątkuję ten łańcuch skromną kwotą 5 zł.,** które w niniejszym liście załączam, a równocześnie wzywam do dalszej składki WPP.

Franciszka, Ludwika i Ferdynanda Hegedüsów, kupców we Lwowie,

Stanisława Hegedüsa, urzędnika kolej. (Lwów),

Karola Frohnera, budowniczego (Lwów),

Antoniego Jamińskiego, kupca (Lwów),

Kazimierza Jasińskiego, kupca (Lwów),

Józ. Bedrijczuka, kupca (Lwów), oraz **Józefa Pysznika,** właściciela ukierni w Jarosławiu.

W nadziei, że Wielmożny Pan Redaktor inicjatywę moją zaakceptuje i całym swoim autorytetem poprze, pozostaję z prawdziwym szacunkiem

Benedykt Pysznik,

Lwów, ul. Domsa l. 7.

— — — — — — —

Myśl p. B. Pysznika spotkać się powinna **z ogólnym aplauzem.** Ze swej strony projekt ufundowania klubom lwowskim zegarów boiskowych **możemy jak najgoręcej poprzeć** i wyrazić nadzieję, że apel skierowany do miłośników sportu **nie minie bez echa.**

Sportowcy lwowscy manifestujący każdego tygodnia swe sympatje dla drużyn i klubów nie zechcą pozwolić na to, by faworyci ich pod względem urządzeń sportowych pozostawali w **tyle za innymi.** Sport lwowski nie cieszy się, niestety, w kraju wielkiem wzięciem, plebiscyty urządzane przez zamiejscowe pisma świadczyły o tem **aż nadto dobitnie,** nie znaczy to jednak, **byśmy sami zwątpić mieli we własne siły i by nie stać nas było na wysiłek bez oglądania się na obcą pomoc.**

Podając projekt p. B. Pysznika **do wiadomości,** stwierdzamy, **że z całą gotowością oddamy na rzecz akcji powyższej łamy pisma naszego,** z drugiej jednak strony zwracamy się z **apelem do Czytelników naszych,** by zechcieli w sprawie tej **wyrazić swą opinję i podzielić się z nami w najkrótszym czasie uwagami, tyczącemi się ewent. sposobu przeprowadzenia zbiórki.**

Gra toczy się dalej.

12 DRUŻYN W WALCE O PUNKTY.

Lwów, 15. czerwca.

Dzień jutrzejszy przynosi nam **znów sześć spotkań ligowych.** Po ostatnich zawodach sytuacja miast się wyklarować, **jeszcze bardziej się powikłała.** Zwycięstwa t. zw. maruderów doprowadziły do prawie **zupełnego wyrównania tabeli** i nic tak dobitnie nie ilustruje obecnego stanu, jak fakt, że mistrzowska Wisła ma w porównaniu np. z Pogonią **zaledwie dwa stracone punkty mniej,** a więc różnicę **jednego meczu.** Kontury poszczególnych grup **coraz bardziej się zacierają** i jeśli w ubiegłym tygodniu można było jeszcze jako tako podzielić tabelę, to dzisiaj sprawa staje się **znacznie trudniejszą.** Pomiędzy Ruchem, znajdującym się na czwartem miejscu a Turystami, zajmującemi **przedostatnią pozycję istnieje rozpiętość zaledwie dwóch punktów.** Cztery kluby mają 8 punktów, dwa po **7,** a trzy po sześć.

W tych warunkach budzą naturalnie zawody niedzielne olbrzymie **zainteresowanie.** Uwaga Lwowa skupia się przedewszystkiem na spotkaniu

Ruch—Pogoń,

które odbędzie się o godz. 5.30 na boisku Pogoni. O szansach w dzisiejszych warunkach trudno doprawdy coś powiedzieć. Ruch spisywał się dotychczas bardzo dobrze, wprawdzie uległ przed tygodniem Czarnym w **stosunku 4:2,** nie mniej jednak był przeciwnikiem **bardzo twardym.** O wyniku zawodów zadecydować może przedewszystkiem **forma napadu Pogoni.** O ile nie zdobędzie on się na **grę bardziej produktywną,** a przedewszystkiem **celową,** to trudno doprawdy będzie zdobyć **choćby jeden punkt.** Z napadem Pogoni sprawa przedstawia się właściwie **dość dziwnie.** Przedostaje on się stosunkowo dobrze nawet przez silne bloki defenzywne, zawodzi natomiast **w decydujących chwilach,** gdy pracę w polu przychodzi odpowiednio zrealizować. Jest w tem wiele winy **trójki środkowej, grającej bezmyślnie i nie zastanawiającej się bynajmniej nad sytuacją sąsiadów.** Na ostatnich zawodach byliśmy świadkami kilkakrot nie się powtarzających **identycznych sytuacyj,** a jednak tak Pras, jak Kuchar i Maurer nie zdawali sobie sprawy, że Szabakiewicz ustawicznie centruje tak, **a nie inaczej,** że należy więc odpowiednio się ustawić. Problemów podobnych było **całe mnóstwo.** Fatalnym błędem jest ustawicz-

Turniej tennisowy okręgu lwowskiego.

WYNIKI TRZECIEGO DNIA TURNIEJU.

Lwów, 15. czerwca.

Gra pojedyncza pań I klasy: Kruczkiewiczówna - Kaczyńska 7:5, 6:4.

Gra pojedyncza panów I klasy: Kołcz II - Kulczycki 6:3, 8:6, Nawratil - Kołcz II 6:2, 3:6, 6:3, Sasyk-Krystyk 6:4, 6:4, Knopf Marjan - Eisner 8:6, 6:3, Lantner - Płażek 6:2, 6:2, Sasyk - Wodzicki 6:3, 6:8, 7:5, Stahl II - Feldman 6:2, 6:3, Pohoryles - Altschüller 6:0, 6:3, Żongołłowicz - Gadomski 6:1, 4:6, 6:3, Pohoryles - Żongołłowicz 0:6, 6:4, 6:1, (ćwierćfin.).

Gra pojedyncza pań II klasy: Pół finały: Goblot - Reczuska 6:4, 0:6, 6:2, Langnerówna - Loriówna 6:8, 6:3, 6:1.

Gra pojedyncza panów II klasy: Wartereszewicz - Baszniak 7:5, 5:7 6:3, Słotwiński - Faust 6:2, 8:6, Mei-Erbson 5:7, 6:0, 6:1, Fraenkel - Bielski Adam 10:8, 6:8, 6:4.

Gra podwójna pań i panów: Raczyńska, Lantner-Loriówna, Głowacki 6:0, 6:2, Kruczkiewiczówna, Krystek - Hornunżanka, Kwiatkowski 6:0 6:1, Raczyńska, Lantner - Ruczuska, Kołcz II 5:7, 6:0, 6:4, Kierska, Kuchar - Uminowiczówna, Domiczek 6:1 6:2, Löwensteinowa, Płażek - Ebermanowie 9:7, 2:6, 6:3, Kierska, Kuchar - Löwensteinowa, Płażek 6:1, 6:3.

Gra podwójna panów: Feldman, Ecker - Faust, Hammer 6:4, 3:6, 6:3, Kulczycki, Herman - Klub Sport. Jani na - Krystyk, Kosielski 6:4, 6:1, Drohomirecki, Sasyk - Erbsen, Schmerzler 6:2, 6:4, Dogilewski, Knopf - Nowiński, Christ 6:4, 8:6, Żongołłowicz, Drapała - Pohoryles, Eisner 7:5, 6:2, Kulczycki, Herman - Dogilewski, Knopf 6:3, 6:1, Bielski, Głażewski. Kwiatkowski, Wodzicki 6:1, 7:5, Nawratil, Kołcz I - Lotringer, Raczyński 6:3, 6:3.

Jutro popołudniu sobota rozpoczynają się finały, finałem pań klasy drugiej i półfinały innych gier.

ne **przerzucanie graczy.** Nie wiemy dlaczego to Kuchar grał nagle **na środku,** Maurer na lewym, a Pras na prawym łączniku. Chyba tylko poto, by żaden z nich nie **zaaklimatyzował się na jednej pozycji.** Zdaniem naszem, miejsce Maurera jest na środku, a Kuchara i Prasa na łącznikach.

Dotychczas Pogoń miała **stale szczęście do Ruchu,** chcemy wierzyć, że i tym razem pozostanie jej fortuna wierną i zdobędzie ona tak konieczne jej punkty. Do publiczności apelujemy, by doppingując własną drużynę, **nie czyniła tego w formie urągającej wszelkiem pojęciom o kulturze i dobrem wychowaniu.**

Ciężkie zadanie otwiera się przed drugą drużyną lwowską.

Czarni jadą do Katowic,

gdzie przyjdzie im zmierzyć się z **1 F. C.,** który tak niechlubnie spisał się ostatnio we Lwowie. Sytuacja drużyny naszej w obcem środowisku **nie będzie łatwą.** Jeśli nawet postarała się ona o wszelkie środki zaradcze przeciw ewent. **wybrykom Katowiczan,** to nie ulega wątpliwości, że gra w Katowicach w obecnych warunkach **nie należy do przyjemności.** Zwycięstwem nad Ruchem wykazali Czarni, iż potrafią równie dobrze walczyć i **na obcym gruncie** i na tem też opiera się nadzieja, że i tym razem, mimo gorszych horoskopów, wywiążą się z dobrym skutkiem z czekającego ich zadania.

Kraków będzie

ponownie świadkiem twardej walki o prymat lokalny. Cracovii przeciwstawi się tym razem **Garbarnia.** Gdyby „białoczerwoni" mieli do dyspozycji wszystkich graczy z niedzieli, to możnaby śmiało przypisać im **lepsze szanse.** Niestety, Wisła postarała się o to, by konkurenta unieszkodliwić przynajmniej pośrednio na **dłuższy przeciąg czasu.** Brak kilku dobrych graczy zmniejszy naturalnie siłę bojową Cracovii, to też w tych warunkach więcej szans przypisać należy Garbarni.

Interesujące spotkanie

odbędzie się w Poznaniu. Wisła, zdając sobie doskonale sprawę, iż gra toczy się **teraz o wielką stawkę,** wytęży wszystkie siły, by pokonać **Wartę,** która z drugiej strony znajduje się **w ciężkiej sytuacji** i nie może sobie pozwolić **na dalszą utratę punktów.** Własne boisko i publiczność nakazują przyznać **lepsze widoki Warcie,** która wystąpi podobno bez Stalińskiego. Brak Kotlarczyka I. będzie jednak dla Wisły bezwzględnie **dotkliwszą stratą.**

Warszawa i Łódź

będą podobnie jak Kraków świadkami **walk lokalnych rywali.** Bilans dotychczasowych spotkań Warszawianki z Legją przemawia **na korzyść „biało czarnych",** niemniej jednak Legja w ostatnich czasach umiała sobie radzić z rywalami lokalnymi, to też mamy wrażenie, że i tym razem wyjdzie z opresji **obronną ręką.**

Ciężka walka rozwinie się **natomiast w Łodzi.** Dystans dzielący ŁKS od Turystów w tabeli ligowej bynajmniej nie odpowiada **rzeczywistemu obrazowi siły.** Do zawodów ruszają obydwie drużyny z równemi szansami. Ostatnie wyniki przemawiałyby nawet raczej **na korzyść Turystów, niż za ich rywalem.**

Czarni I B—Lechja. Powyższe zawody odbędą się w sobotę 15. bm. o godz. 5.30 na boisku 40 p. p., Pohulanka. Dojazd tramwajami 3 i 7.

Bieg kolarski „Ateneum".

ODBĘDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ RANO.

Lwów, 15. czerwca.

Kolarstwo należy bezsprzecznie **do najbardziej uprzywilejowanych sportów w Polsce.** Cieszy się ono szczególnymi względami **różnych przedsiębiorstw i instytucyi,** które bardzo chętnie wpisują się **na listę ofiarodawców** nagród i premij. Dzięki szczęśliwej tej konjunkturze program imprez kolarskich **stale się zwiększa,** co bezsprzecznie przyczynia się do podniesienia i popularyzacji sportu kołowego.

Kolarze lwowscy również **nie mogą uskarżać się na brak zainteresowania.** Do szeregu licznych zawodów przeprowadzanych rok rocznie dochodzi obecnie **nowa konkurencja, mająca** również wszelkie szanse zdobycia sobie **znacznej popularności.**

Tow. Wyd. „Ateneum" ufundowało piękny kryształowy puhar, przeznaczając go jako nagrodę dla zwycięzcy wyścigu kolarsk. **„Naprzeiaj nadkoło Lwowa".** Bieg ten odbędzie się po raz pierwszy w **najbliższą niedzielę, o godz. 9-ej rano. Start z pod biura Tow. Wyd. „Ateneum"** przy ul Zimorowicza l. 5. gdzie umieszczoną została meta. Trasa długości ok. 50 km. prowadzi ul. Zimorowicza. Ossolińskich, Słowackiego, Marszałkowska, Mickiewicza, Krasickich, Janowską, szosą Janowską do Brzuchowic, dalej przez Hołosko, Zboiska, Laszki murowane, Sroki, Prusy, Kamienopol, Podborce, przez rogatkę łyczakowską na Persenkówkę, drogą kulparkowską do rogatki gródeckiej, ul. Miejską, Biłohorską, do rogatki janowskiej, ul. Janowską, Krasickich, Mickiewicza, Marszałkowską, Słowackiego, Ossolińskich do mety.

Puhar jest **przechodni** i staje się własnością zawodnika, który w okresie **pięcioletnim zdobędzie go trzykrot nie.** Jeśli w czasie tym warunek powyższy **nie zostanie dopełniony,** wówczas puhar przechodzi na własność klubu, mogącego wykazać się **największą ilością punktów,** przyczem klasyfikuje się jednym punktem **jedynie zwycięzcę.** Oprócz puharu przechodniego, który zostaje w przechowaniu klubu, otrzymuje każdorazowy zwycięzca **mały puharek,** a następni zawodnicy **żetony.** Do zawodów dopuszczeni są jedynie **zawodnicy licencjonowani.**

Bieg niedzielny zapowiada się pod **każdym względem dobrze.** Na starcie znajdą się wprawdzie jedynie zawodnicy lokalni nie mniej jednak liczyć się należy z interesującą walką.

Lekkoatleci w walce o punkty.

DZIŚ I JUTRO ZAWODY O MISTRZOSTWO.

Lwów, 15. czerwca.

W dniu dzisiejszym i jutro odbywać się będą **na boisku Czarnych zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu.** Niestety, **organizatorowie nie potrafili rozwinąć skutecznej propagandy, by zawodom powyższym zapewnić odpowiednie zainteresowanie.** Do dnia dzisiejszego **nie ogłoszono szczegółowego programu,** co stanowczo **zasługuje na ostre napiętnowanie.** Tego rodzaju metodami **nie podniesie się lwowskiej lekkoatletyki.** Zawody dzisiejsze rozpoczynają się **podobno o trzeciej, bliższych szczegółów niestety wobec braku danych, podać nie możemy.** Zaznaczamy, że w przyszłości wysnujemy z tego rodzaju postępowania **odpowiednie konsekwencje i nie omieszkamy po imieniu napiętnować tych,** którzy rozmyślnie czy też bezwiednie **sabotują wysiłki** w kierunku ruszenia wreszcie sportu lekkoatletycznego.

Co słychać w Rzeszowie.

(Od naszego korespondenta.)

Rzeszów, w czerwcu.

Ruch (Przemyśl) **— Barkochba 5:3 (0:3).**

Zawody towarzyskie. Białoniebiescy, lekko przeważają, co jednak nieprzeszkadza drużynie Ruchu w drugiej połowie **zdobyć aż 5 bramek zwycięskich.** Sędzia p. Pilersdorf (Przemyśl), zadowolił.

Dnia 9. V. odbyło się w Rzeszowie na nowo otwartym Stadjonie Sokoła doroczne święto Wych. Fiz. i Przysp. W. złączone ze Świętem Pieśni. Z konkurencji sportowych odbyło się: strzelanie, bieg na 100 m., skok wzwyż i rzut oszczepem. W biegu na 100 m. osiągnął Duljan czas 12.1 s., w skoku wzwyż zaledwie 150 cm., w rzucie oszczepem 45.70 metr. Pozatem odbyła się pokazowa walka gazowa na szerokich błoniach przybyszowskich, zaś popołudniu chóry Seminarjum żeńsk. i męsk. odśpiewały na stadjonie szereg pieśni ludowych. Organizacja zawodów dobra.

Z lekkiejatletyki Dnia 16. VI. odbędą się na stadjonie Sokoła eliminacyjne zawody lekkoatletyczne przed wyjazdem na Zlot Sokoli w Poznaniu. W skład konkurencji wchodzą: 100 m. 400, 1500, i 5 klm. na przełaj i 4×100. Skoki: wzwyż, wdal, o tyczce i trójskok rzuty: dysk, kula, oszczep, granat. Równocześnie odbędą się zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. A. **Resovii z Pogonią I. b.** Spodziewany jest przyjazd starych internacjonałów w osobie p. Garbienia i Bacza co w wielkiej mierze przyczyni się do wysokiego poziomu gry. Resovia, ze swej strony dołoży wszelkich starań, by wyjść z zawodów niedzielnych z wynikiem pomyślnym. Osłabiona będzie znowu linja pomocy, ze względu na silną kontuzję Liebety na meczu z AZS-em

---

Ukraina—Hakoah (Stanisławów). Zawody o mistrzostwo A klasy odbędą się w niedzielę 16. bm. o godzinie 11 rano na boisku Cytadeli. Powyższe spotkanie będzie miało decydujące znaczenie, którą z tych drużyn oczekuje tragiczny los spadniecia do B klasy.

Rozwydrzony sport.

Lwów, 15. czerwca

W krakowskim „Ilustr. Kurjerze Codziennym" znajdujemy następujący charakterystyczny artykuł:

„Z miasta piszą nam: Oczekiwane z olbrzymiem napięciem i zainteresowaniem zawody o mistrzostwo Ligi między czołowemi drużynami polskiemi, obecnym i dawnym mistrzem Polski, **Cracovią i Wisłą,** rozegrane w ubiegłą niedzielę na boisku Cracovii, miały **przebieg tak skandaliczny, nie licujący z godnością sportowców-dżentelmenów,** że trudno przejść nad niemi do porządku dziennego.

Dziesięciotysięczna publiczność, zgromadzona wokół boiska, spodziewała się **gry zaciętej, ambitnej, nawet ostrej** — chodziło tu wszak o dwa cenne punkty mistrzowskie — jednak widowisko, jakie zgotowała jej mistrzowska(!) drużyna Wisły wskutek swej **brutalnej, nie przebierającej w środkach gry, wywołało ogólne rozgoryczenie i niesmak.**

Mecz, jaki widzieliśmy w niedzielę, stanowi najlepszą **antypropagandę piłkarstwa** i nawet nazagorzalszy zwolennik piłki nożnej po takim meczu przyznać musi, że taka gra w piłkę nie różni się w niczem **od ordynarnej bójki,** w której chodzi przedewszystkiem, aby na boisku leżało jak najwięcej **„trupów"**(!).

Wisła, dwukrotny mistrz Polski powinna była pokazać grę fair, powinna była pokazać, że umie nietylko wygrywać, ale również **z honorem przegrywać.** Tymczasem gracze mistrzowskiej drużyny, widząc **nieuniknioną swą klęskę** wobec doskonałej w tym dniu gry białoczerwonych, nie trzymani do tego należycie w karbach przez słabo orjentującego się **sędziego,** w miarę jak zmniejszała się liczba zawodników Cracovii, **dopuszczali się coraz bardziej rażących** fauli, wykroczeń **przeciwko przepisom gry,** zastosowali grę **brutalną i ordynarną.** Owładnięci wprost **szałem** z powodu nieudawania się im jakichkolwiek akcyj, rozpoczęli do tego stopnia brutalizować białoczerwonych, że co **chwilę znoszono(!) któregoś z nich z boiska!**

Nic też dziwnego, że **oburzenie publiczności** rosło z minuty na minutę i wreszcie wyładować się musiało **wtargnięciem na boisko.**

Gra w piłkę nożną jest sportem, który przynieść może wiele **szlachetnych emocyj,** nie należy jej więc zamieniać w wyładowywanie osobistych animozyj, **w osobistą zemstę,** jak to w szeregu wypadków byliśmy świadkami na niedzielnym meczu.

Oburzenie, jakie owładnęło publicznością na boisku, przedostało się również na łamy prasy krakowskiej **i fachowej,** której recenzenci sportowi nie szczędzą ostrych słów pod adresem graczy Wisły, nazywając ich **„nieokiełznanymi szaleńcami, uganiającymi na murawie", „czyhającymi na kości przeciwnika"** i t p.

Wstyd doprawdy dla **mistrza Polski,** aby gracze jego schodzić musieli z boiska **pod osłoną policji i zawodników zwycięskiej drużyny przed „zemstą" tłumu".**

*

Uwagi powyższe możnaby **w całej rozciągłości zastosować odnośnie do ostatnich zawodów we Lwowie z tem, że niezaszczytną rolę Wisły przyjął na siebie 1. F. C.** Również i gracze katowiccy, widząc, że nie mogą sobie dać rady normalną drogą uciekli się do środków, które z łatwością doprowadzić mogły **do krakowskich rezultatów** w postaci „unieszkodliwienia" na dłuższy przeciąg czasu szeregu zawodników przeciwnego obozu. Na szczęście jednak interwencja sędziego w ostatniej chwili ustrzegła nas przed tego rodzaju konsekwencjami.

Spodziewać się należy, że ostatnie wypadki spowodują **energiczną interwencję powołanych czynników** nie tyle w stosunku do publiczności, ile raczej wobec **niesfornych graczy,** którzy są **przedewszystkiem źródłem niepożądanych zjawisk.**

Do publiczności natomiast należałoby się zwrócić z apelem, aby zachowywała **zimną krew** i nie dawała się unosić temperamentowi nawet **wobec widocznych prowokacyj.** Zbyt krewkie zachowanie się przynieść może niejednokrotnie faworytowanemu klubowi **więcej** szkody niż korzyści